

Prawda o wykolejeniu się „pociągu z Ohio”

14 marca 2023

Rozproszenie uwagi, rozproszenie uwagi i raz jeszcze rozproszenie uwagi. To właśnie tłumaczy, dlaczego media tak „zaciekle” mówią „o wszystkim i o niczym”. Dodatkowo, jeżeli już poruszają kwestie istotne, to zazwyczaj są one poddane „przeróbce” lub manipulacji. Niemniej jednak w ostatnich latach dzieje się bardzo dużo w tym samym czasie. Media wówczas kierują twoją uwagę na rzeczy mniej istotne, odciągając twoje myślenie o tego, co dla ciebie jest naprawdę ważne.

Obecnie odciągają naszą uwagę od faktu, że istnieje „chemiczny plan”, ja to tak określam. Istnieje plan eksperymentu chemicznego, który posiada wiele założeń, ogólnie rzecz ujmując chodzi o testowanie naszych organizmów, a przy okazji przyspieszenie procesu depopulacji, bo zaiste, proces ten już trwa od wielu lat i trudno go nie zauważyć. Pamiętajcie wykolejenie się pociągu w Ohio na terenie Stanów Zjednoczonych?

Tak więc to, co tam się stało to wykolejenie pociągu na obrzeżach miasta, ponieważ linia kolejowa przebiega przez sam środek miasta. I kiedy do tego doszło, chemikalia zaczęły wyciekać ze zbiorników, a oni zdecydowali, że zamiast ryzykować eksplozję, po prostu spalą chemikalia i uwolnią je do atmosfery. W mediach określono to mianem „kontrolowanego spalania”, które nie zagraża mieszkańcom. Spójrzcie na zdjęcia poniżej z miejsca zdarzenia...

I teraz ważna kwestia, otóż termin „kontrolowane spalanie”, dotyczy tego, że nie pozwolono, aby ogień rozprzestrzenił się na miasto, ale co bardzo istotne, w trakcie tego „kontrolowanego spalania”, nikt nie był w stanie kontrolować

chemikaliów, które w tym momencie były uwalniane do środowiska. Nie sądzę, aby ludzie mieszkający w tamtych okolicach zdawali sobie sprawę z poziomu dotkliwości tego „wydarzenia”. Czy dostrzegacie tego „chemicznego grzyba”? On opadnie z deszczem, mało tego, on cały czas się powiększał.

I teraz musimy zrozumieć, że media głównego nurtu nigdy nie podają nam całej historii, aby poznać całą historię danego wydarzenia, musimy porozmawiać ze świadkami wydarzenia, z mieszkańcami, którzy, jak w dzisiaj opisywanym materiale, mieszkali w okolicy miejsca, w którym doszło do wykolejenia się „pociągu z Ohio”. Zasadnicze pytanie brzmi: „co ten pociąg przewoził, że chemikalia praktycznie w całości spaliły się i uwolniły do atmosfery”?

Wspomniany „pociąg z Ohio”, składał się z około 150 (niektórzy twierdzą, że 149) wykolejonych wagonów, z czego około 20 wagonów określono jako: „przewożące materiały niebezpieczne”. Wagony miały zawierać: chlorek winylu, akrylan butylu, etyloheksyl oraz eter monobutylowy. Powyższe związki uwolnione zostały do atmosfery, do gleby, a także z czasem przeniknęły do wód powierzchniowych oraz gruntowych.

A teraz przykład, podczas spalania chlorek winylu staje się chlorowodorem. Chlorowódor lubi wiązać się z wodą, niezależnie od tego, czy jest to woda w stanie ciekłym, czy para wodna. Kiedy to robi, staje się kwasem chlorowodorowym. Akrylan butylu to kolejna toksyczna łatwopalna substancja chemiczna, której używają do produkcji farb, uszczelniaczy, klei. Opary z tej substancji znajdujące się w powietrzu mogą tworzyć mieszaniny wybuchowe. Ponadto są cięższe niż inne chemikalia, dlatego też szybko osadzają się w glebie i wodzie.

I należy zauważyć, że wszystkie te chemikalia podrażniają oczy, płuca i palą skórę. A teraz kolejna ważna kwestia, otóż dziwnym zbiegiem okoliczności kilka „dróg wodnych”, przebiega w okolicy katastrofy dziś opisywanej. I tak oto mamy „Leslie's Run”, „Sulfur Run”. Te dwa systemy wodne płyną sobie z

Pensylwanii do rzeki Ohio i przez całą drogę w dół do Zachodniej Wirginii i Maryland, a następnie do Karoliny Północnej aż do rzeki Missisipi i dróg wodnych Teksasu. Ostatecznie mamy tutaj do czynienia z prawie połową Stanów Zjednoczonych. Spójrzcie...

I teraz zaznaczam, że tak naprawdę nie wiem, jaki jest i będzie jeszcze poziom skażenia, wzdłuż tych systemów wodnych, ponieważ to tak naprawdę sprowadza się do tego, ile tych chemikaliów zostało uwolnionych. Należy również zauważyć, że nie ma czegoś takiego jak „bezpieczna” ilość uwolnionych chemikaliów. Dla człowieka każda ilość opisywanych dziś chemikaliów jest szkodliwa i niebezpieczna.

Na koniec należy zauważyć jeszcze jedną kwestię, otóż chlorek winylu, który był transportowany w wykolejonym „pociągu z Ohio”, jest chlorowanym węglowodorem, a kiedy chlorowany węglowodór jest wystawiony na działanie wysokich temperatur, następuje wytworzenie się tak zwanego „post gazu”, który był jedną z najbardziej śmiertelnych broni chemicznych używanych podczas pierwszej wojny światowej.

Według CDC (Centrum Chorób Zakaźnych USA) „post gaz”, czy też „Foss Gene”, był szeroko stosowany podczas pierwszej wojny światowej, o czym już napisaliśmy wcześniej, oraz według tej samej agencji, powodował duszenie się, był duszącym środkiem płucnym, oraz był odpowiedzialny za znaczną część zgonów, i to, co napisałem, nie jest jakąś tam sobie „teorią spiskową”, ale FAKTEM.

Jeżeli jesteście naszymi stałymi czytelnikami, a w związku z tym doskonale odnajdujecie się już w „globalnych wydarzeniach”, to szybko zrozumiecie, że nie ma mowy, aby „katastrofa z Ohio” była „zbiegiem okoliczności”. I dla tego konkretnego pociągu, który przewoził konkretne chemikalia, nie mogę nawet zrozumieć, jak to jest w ogóle możliwe, że jeden pociąg przewoził aż 20 wagonów zawierających wysoce łatwopalne toksyczne chemikalia.

Autorstwo: Tomasz Magielski

Źródło: Globalne-Archiwum.pl